

Jak powinien być wybierany starosta?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 20, październik 2013 23:21

Odsłony: 8113

Dziś wybierany jest przez radę powiatu, bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym.

Za sprawą prezydenckiego projektu ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym na rzecz rozwoju lokalnego i regionalnego oraz o zmianie niektórych ustaw, powrócił temat zarówno sposobu wybierania starosty, jak i kształtu organu wykonawczego samorządu powiatowego.

Już w 2008 roku, Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich przyjęło stanowisko, w którym postuluje, aby starostowie byli wybierani w sposób bezpośredni, na takich samych zasadach jak wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast.

Do dzisiaj jednak nikt nie podjął tej propozycji, choć była ku temu poważna okazja, kiedy w 2010 roku toczyła się dyskusja na temat nowej konstrukcji Kodeksu wyborczego (ostatecznie ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 5 stycznia 2011r.)

Truizmem i oczywistością jest powtarzanie, że wybory bezpośrednie znacząco wzmocniłyby pozycję starosty, dając mu potężny instrument do zarządzania wspólnotą powiatową.

Ten merytoryczny argument jednak nie wystarczy. Potrzebna byłaby jeszcze wola polityków, aby wprowadzić do powiatów rozwiązanie z takim powodzeniem stosowane na poziomie gmin.

Wielka szkoda, że na ten odważny ustrojowo ruch nie zdecydowano się w Kancelarii Prezydenta RP, kiedy przygotowywano projekt ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym na rzecz rozwoju lokalnego i regionalnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

W myśl tego projektu, starosta powinien być wybierane przez radę powiatu na identycznych jak do tej pory zasadach.

Tyle tylko, że byłby jednoosobowym organem wykonawczym, a nie tak jak dotąd przewodniczącym kolegiального organu wykonawczego, jakim jest zarząd powiatu (może liczyć od 3 do 5 osób).

Wyboru pierwszego starosty w kadencji rada powiatu dokonywałaby w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia wyników wyborów, bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym.

Propozycja Kancelarii Prezydenta RP zmierza więc w stronę wzmocnienia pozycji starosty, choć nie tak daleko idącego, jak miałyby to miejsce w przypadku wyborów bezpośrednich.

Czy zgodzą się na ten pomysł posłowie?

Intuicja podpowiada mi, że nie.

Marek Wójcik